

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

Tajemnice radosne

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Każdy z nas lubi niespodzianki, nieoczekiwane dary... Dla Maryi taką niespodzianką było pojawienie się Anioła Gabriela. Ów niebiański posłaniec stanął nagle przed Nią i powiedział: *Bądź pozdrowiona pełna łaski, Pan z Tobą*. Wtedy Maryja dowiedziała się, że została wybrana, a jednocześnie posłana. Otrzymała wyjątkową misję – być Matką Syna Bożego! I wypełniła ją najlepiej, jak potrafiła.

A my? Czy rozpakowaliśmy już prezent, który otrzymaliśmy od Jezusa? Jeśli tak, to idźmy i głosmy. Podzielmy się nim z innymi! A jeśli jeszcze nie odkryliśmy Bożej niespodzianki, to powiedzmy: „Oto ja, pošlij mnie”. Pan Jezus na pewno pomoże nam wyruszyć w drogę i będzie nam towarzyszył.

AKTYWIZACJA: Każde dziecko przygotowuje z papieru anioła (wzór w załączniku – wycina go dwukrotnie i obie części skleja skrzydełkami, by można było go postawić). Na pojedynczych kartkach wypisuje zadania do wykonania, np. *Staraj się wykonywać polecenia rodziców natychmiast, kiedy cię o coś poproszą, Nie grymasz przy jedzeniu, Pamiętaj o modlitwie za swoją rodzinę*. W środek aniołka wklejamy losowo wybrane karteczki z zadaniami. Dzieci wymieniają się aniołkami i „rozpakowują swój prezent”, starając się odpowiedzieć Panu Bogu „tak”, jak uczyniła to Maryja. Jeśli nabożeństwo różańcowe odbywać się będzie w kościele, a nie było możliwości wspólnego wykonania aniołów, można wcześniej poprosić dzieci, aby zrobiły je w domu i przyniosły na nabożeństwo. Wtedy karteczki z zadaniami rozdajemy w kościele. Dzieci mogą wymieniać się aniołkami podczas każdego nabożeństwa, dzięki czemu będą miały do wykonania inne zadanie.

Ale można też skoncentrować się na jednym wylosowanym zadaniu przez cały okres modlitwy różańcowej.

2. Nawiedzenie świętej Elżbiety

Jeśli byliśmy w górach, to pamiętamy, ile trudu trzeba włożyć, by pokonać górski szlak. Czasem nogi odmawiają posłuszeństwa, czasem trzeba zrezygnować z dalszej wędrówki, bo szlak okazuje się zbyt skomplikowany. Aż trudno sobie wyobrazić, że biegniemy w górach. A Maryja biegła! Biegła, bo radość, którą czuła po spotkaniu z aniołem, była tak silna, że pragnęła się nią z kimś podzielić. I nie narzekła, że bolą Ją nogi, że pogoda nieodpowiednia i nie zrezygnowała w połowie drogi, bo Pan był z Nią! Czuła Jego obecność. On dodawał Jej sił! Nam także Pan Bóg na drogę daje wszystko, czego potrzebujemy. Tylko wstańmy i idźmy!

AKTYWIZACJA: Każde dziecko wykonuje mapę, na której rysuje wysokie góry, rzekę, drzewa i łąki itp. Zaznacza na niej swoje słabsze i lepsze strony. Mapa ma pomóc nazwać własne zalety i wady. Jeśli potrafimy dostrzec w sobie niedoskonałości i je nazwać, to potem łatwiej je korygować, naprawiać...

Wskazówka dodatkowa: na nizinach mapy dzieci rysują swoje zalety i drobne niedoskonałości, a terenach górzystych wpisują to, z czym trudniej im walczyć. Na mapie powinien też znaleźć się „specjalny szlak”, który prowadzi do Jezusa (to pozostawiamy inwencji dziecka).

3. Narodzenie Pana Jezusa

Każdy z nas był kiedyś na wakacjach albo przynajmniej choć raz spał poza domem. I na pewno jest to przyjemne wspomnienie. Od czasu do czasu miło jest odwiedzić jakieś inne miejsce i gdzieś przenoćować, np. u babci. Pomyślmy, jak czuje się człowiek, który po 150 km pieszej wędrówki dochodzi do jej celu i nie znajduje miejsca do przenocowania. Z pewnością bardzo źle. A w takiej sytuacji znalazła się Maryja, która spodziewała się narodzin Dziecka.

Pan Jezus przychodzi do każdego człowieka. A czy my jesteśmy przygotowani na Jego przyjście? Czy „drzwi” naszych serc są dla Niego otwarte? I czy nasze serca są czyste?

AKTYWIZACJA: Na nabożeństwo dzieci przynoszą klucz na dłuższej tasiemce i tak zawieszają go sobie na szyi, by móc nim dotknąć okolic serca. Dotykają go, kładąc jednocześnie rękę na sercu, i w ciszy zastanawiają się, czy uda się im otworzyć „drzwi” swego serca na spotkanie z Jezusem? Czy może trzeba oczyścić klucz (tzn. poprawić swoje zachowanie)? A może należy wymienić zawiasy w „drzwiach” (zmienić złe przyzwyczajenia)? Podczas tego rodzaju wizualizacji można podać dzieciom kilka propozycji do rozważenia w czasie modlitwy w domu, np. „Jaki grzech popełniam najczęściej?”, „Czym najczęściej zasmucam rodziców?”, „Czy chętnie pomagam w drobnych pracach domowych?”, „Czy potrafię cieszyć się z drobiazgów?”, „Czy Pan Jezus patrząc na mnie, częściej się uśmiecha czy smuci?”, „Kiedy ostatnio sprawiłem komuś radość?”.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Doskonale wiemy, że każdy lubi otrzymywać podarunki. A co by się stało, gdybyśmy niedawno otrzymany prezent mieli ofiarować komuś innemu? Czy oddalibyśmy go bez wahania? Bez smutku? Z radością?

Jeśli sobie uświadomimy, że wszystko co posiadamy, pochodzi od Pana Boga, to z pewnością potrafimy oddać Mu wszystko, bez poczucia straty. Postarajmy się zatem ofiarować Mu to, co mamy, każdy dzień, każdą noc, każdą radość i każdą trudność, a wtedy wędrówka z Nim będzie dla nas radością. Idźmy więc i dzielmy się Jezusem z innymi! Pokażmy wszystkim, jak dobry jest Pan!

AKTYWIZACJA: Na sercach wyciętych z papieru dzieci wypisują zdanie: „Panie Boże, chcę Ci ofiarować swoich rodziców, swój dom, czas i modlitwę”. Mogą też zapisać własne pomysły. Gotowe serca składają w koszyczku przed figurą Maryi lub w innym miejscu w kościele.

5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

Na pewno niejednemu z nas zdarzyło tak dobrze bawić z przyjaciółmi, że nie zauważyliśmy, że pora wracać do domu. Albo wyjątkowo długo wracaliśmy ze szkoły, bo „na chwilę” zatrzymaliśmy się na placu zabaw... Czasem, w wirze codziennych spraw i obowiązków, łatwo można się zapomnieć. A jeszcze łatwiej zagubić w życiu to, co jest najważniejsze. Postarajmy się zatem tak zaplanować dzień, aby nie zabrakło w nim również czasu na modlitwę, abyśmy nie stracili ani jednej minuty z czasu, który został nam dany. Pamiętajmy, by podczas naszej wędrówki zawsze trzymać się Jezusa, bo wtedy nigdy nie będziemy musieli Go szukać!

AKTYWIZACJA: Dzieci samodzielnie przygotowują tekturowe zegary (z papieru technicznego wycinają koło), wzorując się na szablonie. Na tarczy w miejsce cyfr wpisują plan swojego dnia (od zewnątrz koła do środka) W taki sposób, aby zaznaczyć, ile czasu przeznaczą na modlitwę, ile na zabawę, ile na naukę, a ile na pomoc innym itp. Postanowienia dotyczące modlitwy zaznaczają innym kolorem, aby podkreślić ważność rozmowy z Bogiem. Zegary zabierają do domu i zawieszają w takim miejscu, aby nie zapominać o tym, co najważniejsze.

Edyta Gabała, katechetka, archidiec. poznańska

Tajemnice światła

Osoby: misjonarz (M), dziecko (Dz), narrator (N)

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie

N: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Łk 3, 22).

M: Słyszysz, Bóg Ojciec podczas twójego chrztu nazywa cię swoim umiłowanym dzieckiem.

Dz: Ale przecież te słowa były powiedziane podczas chrztu Pana Jezusa, to o Nim Bóg Ojciec tak mówi.

M: Tak, ale każdy z nas na mocy chrztu staje się Jego umiłowanym dzieckiem, i Ty, i ja, każdy!

Dz: Aaa, już rozumiem! Skoro jestem umiłowany jak Jezus, to i zadania mam jak On – mam być świadkiem miłości Boga do każdego człowieka!

2. Cud w Kanie Galilejskiej

N: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5).

M: Na weselu w Kanie Galilejskiej państwa młodych spotkała przykra niespodzianka.

Dz: Tak, znam tę biblijną opowieść.

M: Ale na szczęście ktoś przyszedł im z pomocą...

Dz: Wiem! Matka Boża! To Ona poprosiła swojego Syna, by im pomógł!

M: To prawda! A wiesz, że i my możemy Ją o to prosić?

Dz: Oczywiście, możemy zwracać się do Niej z prośbami, kiedy potrzebujemy pomocy, kiedy coś nam nie wychodzi lub coś nas smuci.

M: Ale trzeba też pamiętać, by Matce Bożej za tę pomoc dziękować.

3. Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

N: „Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie»” (Mt 4, 17).

M: Jezus po swoim zmartwychwstaniu stawia przed swoimi uczniami bardzo ważne zadanie. Mają kontynuować Jego dzieło.

Dz: Tak, uczniowie byli świadkami Jego nauczania i głoszenia królestwa Bożego, teraz kiedy Jezus jest w niebie, to oni mają to robić.

M: My też jesteśmy świadkami nauczania Pana Jezusa. Mamy przecież zapisy w Ewangelii.

Dz: Jesteśmy również adresatami Jezusowego wezwania „Idźcie i głosście”.

M: Dokładnie tak! Musimy być Jego świadkami, Jego pracownikami wszędzie tam, gdzie jesteśmy.

4. Przemienienie na górze Tabor

N: „Panie dobrze, że tu jesteśmy” (Mt 17, 4).

M: Też się cieszę, że tu jesteśmy.

Dz: Gromadzimy się wspólnie na modlitwie.

M: Tak, razem możemy wyprosić wiele łask u naszej Mamy. Możemy prosić Ją o naszą przemianę.

Dz: Jaką przemianę? Taką jak Jezusa na górze Tabor?

M: O przemianę naszego serca, naszego życia.

Dz: Rozumiem, o nasze codzienne nawrócenie! Byśmy stawali się autentycznymi głosicielami Jezusa.

5. Ustanowienie Eucharystii

N: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje” (Mt 26, 26).

M: Jezus zostaje z nami.

Dz: Jest z nami obecny w Najświętszym Sakramencie.

M: Ale umacnia nas też wspaniałym pokarmem.

Dz: Tak, zostawił nam Eucharystię! Pokarm naszej duszy.

M: W ten sposób umacnia nas do bycia świadkami. Idźcie i głoscie! Ja was w tej drodze umocnię i pokrzepię!

Martyna Zielińska, katechetka, archidiec. częstochowska

Tajemnice bolesne

Dzisiaj udamy się z Panem Jezusem w drogę. Będzie to Jego droga krzyżowa. Przejdziemy razem z Nim przez wąskie ulice Jerozolimy, mijając rzesze ludzi, z których większość przybyła tam na święto Paschy.

Naszej wędrówce z Jezusem będą towarzyszyć misjonarze, którzy wieści o wydarzeniach na Golgocie niosą na cały świat.

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

Panie Jezu, swoją drogę krzyżową rozpocząłeś od modlitwy. Każdego poranka dzieci w Afryce zmierzają w stronę wschodzącego słońca, aby sięść i rozpocząć rozmowę z Bogiem.

Mały misjonarzu, zapamiętaj słowa księdza Macieja pracującego w Zambii: „Módl się za mnie, a ja za ciebie, abyśmy kiedyś byli razem w niebie”.

2. Biczowanie Pana Jezusa

Panie Jezu, nie zdążyłeś jeszcze wziąć krzyża na swe ramiona,

a już zostałeś okaleczony. Na swojej drodze dorostania wiele dzieci z Salwadoru w Ameryce Środkowej potyka się o lawinę przemocy, zanim jeszcze staną się dorosłymi.

Mały misjonarzu, za księdzem Bogdanem pracującym w Wenezueli powtarzaj słowa: „Daj mi cierpieć z cierpiącymi! Dla takiej misji warto żyć i umierać”.

3. Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa

Panie Jezu, zostałeś szyderczo ukoronowany, bo Twoi oprawcy nie wiedzieli, jak wielkie jest Twoje królestwo. Teraz okrutnie ubiczowany idziesz z krzyżem i w cierniowej koronie na głowie.

Mały misjonarzu, zacznij od słów księdza Michała pracującego w Papui Nowej Gwinei: „Czasami wiatr wieje w oczy, a mimo to idziemy do przodu”.

4. Droga krzyżowa Pana Jezusa

Panie Jezu, po Twoich śladach szła Weronika, by w pewnej chwili otrzeć Ci pokrwawioną twarz. Ta jej misyjna iskra czynienia dobra trwa nadal.

Mały misjonarzu, zapisz sobie słowa młodego człowieka z Bangladeszu, które wypowiedział do misjonarki: „Wiesz, siostró, w moim kraju niektórzy mówią, że katolicy to źli ludzie, a przecież ci, którzy nam pomagają, to właśnie katolicy”.

5. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Panie Jezu, Ty umierasz na krzyżu, ale apostołowie kontynuują Twoją drogę, a idąc rozpalają wiarę w sercach innych narodów.

Mały misjonarzu, uwierz w zasadę, którą wyznaje ksiądz Bernard z Kaszub: „Kto chce innych rozpalać, sam musi płonąć”.

Pan Jezus wiedział, że przyprowadzanie ludzi do Boga może się odbywać tylko w drodze: *Idąc nauczajcie*. Stąd też tak pilna i potrzebna jest działalność misjonarzy pośród ludów, aby dawać świadectwo przyjaźni z Jezusem.

AKTYWIZACJĄ MOŻLIWA DO WYKONANIA W CZASIE NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWEGO:
HASŁO: UDAJMY SIĘ W DROGĘ Z PANEM JEZUSEM

Materiały:

1 żółta okrągła chusta, 4 czarne chusty i 1 biała (prostokątne lub kwadratowe) oraz duża świeca i mała świeczka.

Przebieg:

1. Rozkładamy żółtą chustę.

2. Na środku stawiamy zapaloną świecę. Zapraszamy dzieci do prezbiterium i razem z nimi staramy się sformułować następujące wnioski:
Jezus jest światłem świata.

Jezus przynosi człowiekowi uzdrowienie.

Jezus przynosi człowiekowi królestwo niebieskie.

Jednak niektórzy ludzie wolą noc i ciemność zamiast światła.

W ich sercach panuje ciemność.

Chcą zabić Jezusa.

Jezus ma umrzeć.

3. Wokół żółtej chusty ze świecą z czarnych chust tworzymy krzyż, a następnie staramy się dojść do następujących odpowiedzi:

Jezus niesie ciężki krzyż. Niesie na nim ludzkie zło.

Niesie wszystkie cierpienia ludzi.

Niesie cierpienia tego świata.

Jezus zostaje przybity do krzyża.

Umiera na krzyżu.

4. Gasimy dużą świecę. Zapalamy małą świeczkę i stawiamy obok krzyża, ukazując dzieciom, że:

Pod krzyżem stoi Maryja, Matka Jezusa.

Nosiła Jezusa pod sercem. Ona Go urodziła. Z Jezusem uciekała do Egiptu, by ochronić Go od śmierci. Maryja idzie teraz z Jezusem drogą krzyżową. Bierze swojego Syna w ramiona. W Jej sercu jest ogromny ból.

Przypominają Jej się słowa Symeona: „Twoją duszę miecz przeniknie”. Maryja zawija ciało Jezusa w białą tkaninę. Jezus zostaje złożony do grobu.

5. Białą chustą nakrywamy żółtą chustę i wygaszoną świecę. Jezus zmartwychwstał i już Go nie ma w grobie. Pozostali tylko apostołowie wraz z Maryją. Trwali na modlitwie i dzielili się chlebem. Po zesłaniu Ducha Świętego zaczęli iść i głosić.

6. Po chwili ciszy śpiewamy piosenkę: *Dzielmy się wiarą jak chlebem.*

7. Następnie modlimy się:

Panie Jezu, rozbudź w nas ewangeliczne pragnienie dzielenia się skarbem wiary ze wszystkimi, których stawiasz na naszej drodze. Daj naszym słowom entuzjazm, a czynom szczerość, przez które staniemy się rybakami ludzi, idąc i nauczając Ewangelii. Amen.

8. Można poprosić dzieci, by chustami czy serwetami przyozdobiły pusty „grób”, tak by uzyskał znaki życia.

dk. Andrzej Patrzykąt, diecezja pelplińska

Tajemnice chwalebne

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Podczas przygotowań do Świąt Wielkanocnych zobaczyłam w zakrytści dwóch chłopców wpatrzonych w krzyż. Jeden drugiemu tłumaczył, jak bardzo Pan Jezus nas kocha, skoro umarł za nas na krzyżu, a potem zmartwychwstał.

Od tamtej pory zmartwychwstanie kojarzy mi się z tym obrazem. Dzieci głoszą Ewangelię – jeden drugiemu mówiąc o cudzie zmartwychwstania. Czy ja tak potrafię?

Panie Jezu, pomóż mi moją postawą głosić Ewangelię o Twoim zmartwychwstaniu.

2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

W Peru w jednej z misyjnych kaplic, do których docieraliśmy z Ewangelią, był wizerunek Pana Jezusa wstępującego do nieba.

Bardzo prosty, nieduży, ale wyrazisty i zwracający uwagę. Pan Jezus wstępuje do nieba. Wypełnił swoją ziemską misję i idzie dalej.

Służąc misjom, głosząc Ewangelię musimy przez cały czas być wpatrzeni w niebo, w Jezusa, na chwałę którego wszystko robimy.

Panie Jezu, dodawaj mi sił w zanoszeniu Ciebie innym.

3. Ześlanie Ducha Świętego

Któregoś wieczoru do kościoła, w którym się modliłam, wszedł chłopiec. Szybkim krokiem podszedł do figury Pana Jezusa, przyłożył do niej rękę, zamknął oczy i gorliwie się modlił. Po chwili skończył i wyszedł.

To zdarzenie przypomniało mi zesłanie Ducha Świętego, który przychodzi niespodziewanie i z wielką mocą. Czasem tak niewiele potrzeba, choćby mały czyn, by dać świadectwo swojej wiary.

Duchu Święty, pomagaj mi w głoszeniu Ewangelii małymi czynami.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

W każdej kaplicy czy kościele na misjach obecny jest często wizerunek Maryi Wniebowziętej. Każde dziecko chce być obok swojej mamy, dlatego Maryja zostaje wzięta do nieba, aby być blisko Syna, ale cały czas pozostaje też wśród nas, bo wszyscy jesteśmy Jej dziećmi.

Maryjo, pomagaj nam być zawsze blisko Ciebie i trwać przy Jezusie, a także dawać Ciebie i Twego Syna tym, których spotykamy na swej drodze.

5. Ukoronowanie Maryi na Królową Nieba i Ziemi

Do misyjnej kaplicy, którą odwiedzaliśmy, na niedzielną Mszę św. przychodziły siostry zakonne z dziećmi z pobliskiego sierocińca. Pewnego razu podszedł do mnie chłopczyk i mnie uściskał. Pierwszy raz go widziałam, dlatego zapytałam, kim jest. „Nie ważne, chciałem się tylko przytulić” – odpowiedział radośnie i pobiegł dalej.

Maryja, Królowa nieba i ziemi, zawsze nam towarzyszy, a my czasem jak ten chłopczyk, chcemy się do Niej przytulić, nabrać sił i pójść dalej.

Maryjo, umacniaj nas w drodze życia, na której mamy innym nieść Ewangelię Twojego Syna.

Zofia Sokołowska, misjonarka świecka

Załącznik do tajemnicy pierwszej radosnej

